

*Sygn. akt II K 113/17*

Pr.Ds.48.2017

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Bartoszycach w II Wydziale Karnym w składzie :**

Przewodniczący: SSR Bartosz Szlachta

Protokolant : sekr.sąd. Marta Borowska-Pieniuk

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. – nikt zawiadomiony

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 04.08.2017r ., 12.09.2017r.sprawy

**E. R.** syna A., E. z domu O. urodzonego (...) w B.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 19 grudnia 2016 roku na Przejściu G. w B., pow. B., woj. (...), groził A. S. (1) pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła w nim uzasadnioną obawę jej spełnienia, a ponadto znieważył go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, pod jego nieobecność lecz publicznie i w zamiarze aby zniewaga do niego dotarła

**to jest o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

**orzeka:**

I oskarżonego **E. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 190 §1 kk w zb. z art. 216 § 1 k.k w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje go, a na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II podstawie art.624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, co następuje:

Oskarżony E. R. w dniu 19 grudnia 2016r. na Przejściu G. w B. został skierowany do oprawy celno- paszportowej na kierunku wjazdowym do RP.

Funkcjonariusz Straży Granicznej (...) B. A. S. (1) w trakcie odprawy paszportowej podróżnego usłyszał pod odzieżą wierzchnią podejrzany szelest, który utożsamiał z możliwością przewożenia przez oskarżonego E. R. wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy. Po zakończonej odprawie paszportowej funkcjonariusz (...) B. w pawilonie kontrolerskim bez udziału osób trzecich w tym też oskarżonego o swoich spostrzeżeniach poinformował funkcjonariuszkę Urzędu Celnego w O. (obecnie (...)Skarbowego) – N. G.. Ta po dokonaniu kontroli pojazdu na pasie odpraw również utwierdziła się , że oskarżony może na sobie posiadać wyroby akcyzowe, w związku z czym nakazała mu udanie się do Budynku Kontroli Szczegółowej celem przeprowadzenia tam kontroli osobistej . Kontrolę osobistą wykonywali funkcjonariusze M. B. (1) oraz A. L.. W trakcie kontroli oskarżony był zdenerwowany , nie wykonywał poleceń funkcjonariuszy, używał wulgaryzmów , w końcu jednak wydał ukryte na sobie wyroby akcyzowe. Pod koniec tej

kontroli oskarżony powiedział w obecności funkcjonariuszy słowa groźby karalnej wskazując „ja tego wopka zajebie , będę czekał dziś o 20 pod jego chatą , czekał na kasę, będzie mi płacił po 150 złotych za każdym razem, będzie mi dawał na chleb skurwiel zajebany”. Słowa te usłyszała też przebywająca pod drzwiami pomieszczenia do kontroli osobistej N. G., która wiedzę swoją przekazała dla funkcjonariusza SG A. S. (1) .

Oskarżony był kary sądownie.

Oskarżony był badany psychiatrycznie do sprawy. Biegli psychiatrzy nie stwierdzili u oskarżonego objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, mógł on w ocenie biegłych w chwili popełnienia czynu rozpoznać jego znaczenie i pokierować swoim postępowaniem

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie : zeznań pokrzywdzonego A. J. ( k. 3-4, 111), zeznań świadków N. G. (k.14-15, M. B. (1) ( k. 35, 113), A. L. ( k. 37-38, 113-114),aktualnej karty karnej ( k. 107), odpisów wyroków (k. 93-96), opinii sądowo psychiatrycznej (k. 89-91).

Na etapie postępowania przygotowawczego E. R. nie przyznał się do stawianego zarzutu i odmówił składania wyjaśnień w sprawie.

( wyjaśnienia podejrzanego k. 53)

Na rozprawie oskarżony przyznał się do stawianego zarzutu przyznał się do stawianego zarzutu odmówił składania wyjaśnień wskazując, że chce przeprosić pokrzywdzonego ( czego jednak nie uczynił) .

( wyjaśnienia podejrzanego k. 111)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie w tym zakresie , gdzie na rozprawie przyznał się do stawianego zarzutu.

W tym też zakresie sąd uznał, że złożone wyjaśnienia przez oskarżonego znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym a w szczególności zeznaniach świadków zdarzenia.

Analizując właśnie zeznania świadka N. G. uznać należy , że są one spójne i konsekwentne . Jednoznacznie z nich wynika że słowa groźby pozbawienia życia jak i słowa wulgarne i obraźliwe wypowiedział zdenerwowany oskarżony E. R. - a ich adresatem był właśnie pokrzywdzony A. S. (1) jako jedyny uczestniczący w sytuacji ujawnienia wyrobów akcyzowych u oskarżonego „wopek” ( tj. dawny funkcjonariusz Wojsk Ochrony P. przemianowanej na formacje Straży Granicznej).

Co więcej zeznania świadka N. G. choć nie uczestniczącej bezpośrednio w kontroli osobistej oskarżonego potwierdził świadek A. L. oraz M. B. (1), którzy potwierdzili zgodnie iż w trakcie przeszukania oskarżony mówił słowa obraźliwe w kierunku funkcjonariusza Straży Granicznej.

Jak zgodnie przyznali zachowanie oskarżonego podczas kontroli było dziwne, oskarżony wielokrotnie awanturował się , wykrzykiwał różne słowa, uspokajał się i znowu denerwował, chciał pocałować rękę jednego z funkcjonariuszy , rozebrał się do slipów i chciał opuścić pomieszczenie kontrolerskie. Jak wskazali zgodnie na rozprawie w zakresie słów obelżywych i gróźb kierowanych wówczas - szczegółów tego zdarzenia jednak konkretnie nie pamiętają , przy czym zgodnie wskazali , „ zdarza się że podróżni nas wyzywają wyłączam się” - świadek M. B., „Ja jestem przyzwyczajony do tego, nie zwracam na nie ( słowa) uwagi – świadek A. L..

To zdaniem Sądu tłumaczy okoliczność , że świadkowie dokonujący bezpośredniej fizycznej kontroli osoby oskarżonego bardziej zaaferowani jego dziwnym zachowaniem ( opisanym wyżej) niż słowami które wypowiadał nie pamiętali konkretnych słów jakie on wypowiadał.

W tym też zeznania N. G., która konsekwentnie wskazywała, iż jest pewna słów oskarżonego jawią się za w pełni wiarygodne. Świadek stała przy pomieszczeniu do kontroli osób, nie widziała zachowania oskarżonego co być może zaabsorbowałoby ją tak jak pozostałych świadków dokonujących kontroli a jedynie słyszała efekt słownych agresji oskarżonego z powodu pomieszczenia do przeszukań.

Analizując zeznania świadka dodać należy, iż świadek nie miała żadnego racjonalnego powodu by bezpodstawnie pomawiać oskarżonego o popełnienie czynu zabronionego, nadto jako funkcjonariusz publiczny jest osobą zaufania a tym bardziej świadoma konsekwencji składania fałszywych zeznań. Mając także na uwadze kontekst sytuacyjny oskarżony i słusznie domyślił się, że to właśnie inicjatywa wynikająca z przeprowadzonej przez A. S. kontroli paszportowej tak więc i logicznym jest że cały swój gniew skierował właśnie przeciwko niemu. Tym samym Sąd dał wiarę wszystkim zeznaniom przesłuchanych świadków uznając iż dają one spójny i wzajemnie uzupełniający się obraz zachowania oskarżonego podczas kontroli w dniu 19.12.2016r.

Tak zgromadzony materiał dowody w ocenie sądu pozwala na przyjęcie, że oskarżony E. R. w dniu 19 grudnia 2016 roku na Przejściu G. w B., pow. B., woj. (...), groził A. S. (1) pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła w nim uzasadnioną obawę jej spełnienia, a ponadto znieważył go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, pod jego nieobecność lecz publicznie i w zamiarze aby zniewaga do niego dotarła

Czyn ten wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Według „Komentarza do Kodeksu Karnego” pod redakcją prof. Andrzeja Zolla przepis art. 190 § 1 k.k. chroni wolność człowieka przed obawą popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Natomiast groźba jest oddziaływaniem na psychikę drugiej osoby, której celem najczęściej jest podporządkowanie woli zagrożonego woli sprawcy. Możliwa jest jednak groźba karalna, której celem jest jedynie wywołanie u zagrożonego stanu obawy przed spełnieniem groźby. Groźba może być wyrażona za pomocą wszystkich środków, mogących przekazać do świadomości odbiorcy jej treść. Zapowiedź popełnienia przestępstwa może, więc być dokonana ustnie, na piśmie, ale także za pomocą gestu, czy też innego zachowania. Przy czym nie jest konieczne, aby groźący miał w rzeczywistości zamiar zrealizowania groźby. Wystarczy, że treść groźby zostaje przekazana zagrożonemu.

Do dokonania tego przestępstwa konieczne jest wystąpienie skutku w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona, tzn., że zarówno okoliczności, w jakich groźba została wyrażona, jak i osoba groźącego robią wrażenie, iż groźba wyrażona została na serio. Pokrzywdzony musi potraktować groźbę poważnie i uważać jej spełnienie za prawdopodobne. Nie jest wymagane natomiast obiektywne niebezpieczeństwo realizacji groźby.

W ocenie sądu z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak wynika z zeznań pokrzywdzonego przestraszył się słów groźby, jak wskazał mieszka na tym samym osiedlu, oskarżony zna miejsce jego zamieszkania, czuł się zagrożony, że wracając właśnie wieczorem z pracy coś może się mu stać

Wskazać należy przy tym, że nie ma też znaczenia, czy sprawca wypowiada groźbę sam, czy też czyni to za pośrednictwem innej osoby – warunkiem koniecznym jest, aby dotarła ona do pokrzywdzonego (tzw. groźba pośrednia). Groźba może być skierowana bezpośrednio do pokrzywdzonego, jak również do osoby trzeciej z zamiarem przekazania jej ofierze. Tak też i było w tym przypadku groźbę usłyszała funkcjonariuszka N. G. - która niejako z urzędu zobowiązana była przekazać jej treść adresatowi celem uzyskania wiedzy odnośnie ścigania tego przestępstwa i złożenia stosownego zawiadomienia.

Uznając oskarżonego E. R. za winnego zarzucanego mu czynu sąd wymierzył mu karę jak w pkt I wyroku.

W ocenie sądu wymierzona kara 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności będzie adekwatna do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu.

Wymierzając oskarżonemu właśnie taką karę sąd dążył do ukształtowania wynikającej z czynu oskarżonego dolegliwości na takim poziomie, aby nie przekraczała ona stopnia winy sprawcy z jednej strony, a także by uwzględniała też stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego z drugiej strony.

Zdaniem sądu zarówno stopień winy jak i stopień szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny i nie można go w żaden sposób pomniejszać.

Oskarżony jest osobą dorosłą, charakteryzować się więc powinien należycie ukształtowanym systemem wartości, w tym też powinien posiadać podstawową wiedzę, iż takie zachowania są karalne.

W tym zakresie wskazać należy, iż zdaniem sądu oskarżony posiada jednak odpowiedni poziom doświadczenia życiowego. Zna też obowiązujące normy prawne i konsekwencje ich nieprzestrzegania, których przecież trzykrotnie doświadczył w postaci skazań.

Podkreślić należy, iż czyn mu zarzucany ma przecież charakter prosty ze społecznego punktu widzenia, należy więc przyjąć, że oskarżony rozumiał znaczenie popełnianego przestępstwa.

Przy wymiarze kary oskarżonemu sąd okoliczności łagodzących w zachowaniu oskarżonego nie doszukał się poza chwilowym przyznaniem się oskarżonego do zarzucanego czynu –albowiem po ogłoszeniu wyroku oskarżony udowodnił sądowi - że nie poczuwa się do winy, a tym bardziej do konieczności poniesienia kary.

Okolicznością obciążającą jest uprzednia karalność oskarżonego.

Powyzsza okoliczność rzutowała na wymiar kary.

Ta okoliczność także stała u podstawy braku przesłanek do zastosowania dobrodziejstwa zawieszenia wykonania kary w świetle dyspozycji art. 69 § 1 k.k.

Mieć trzeba na uwadze, że oskarżony był trzykrotnie karany właśnie za przestępstwa z użyciem groźby karalnej jak i też zniewag w stosunku do funkcjonariuszy na Przejściu G. w B.

Zachowanie z dnia 19.12.2016 r. jednoznacznie wskazuje, że oskarżony mimo orzeczonych kar nie wykazuje żadnej poprawy. Co więcej fakt uzyskania możliwości odbywania kar pozbawienia wolności z wyroków IIK 502/13 i IIK 280/14 tut. Sądu - który jest dobrodziejstwem i pewnym przywilejem w stosunku do realnie wykonywanej kar w warunkach izolacji więziennej także utożsamia z działalnością funkcjonariuszy pracujących na Przejściu G. w B. (k. 37v).

W ocenie Sądu z tych wyżej omówionych względów tylko i wyłącznie kara pozbawienia wolności a nie kara o charakterze wolnościowym której domagał się oskarżony – spełni pokładane w niej cele prewencji indywidualnej jak i też prewencji ogólnej.

Wskazać należy, iż o ile bowiem realia te nie skłonią oskarżonego do należytej refleksji i analizy swojego zachowania – to przynajmniej niechęć do długotrwałej izolacji wymusi na nim zmianę swojego zachowania w stosunku do funkcjonariuszy pełniących obowiązki służbowe na przejściu granicznym.

W ocenie Sądu pozostawienie oskarżonego na wolności, nie daje szans na poprawę w warunkach wolnościowych, a wręcz stanowić może utwierdzenie oskarżonego w jego poczuciu bezkarności.

Odnośnie kosztów procesu - biorąc pod uwagę aktualną sytuację majątkową oskarżonego sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił go w całości od obowiązku uiszczenia opłaty jak i ponoszenia kosztów sądowych w sprawie.